

Apokryf Jana

(Nag Hammadi Codex (= NHC) II,1, p.1,1-32,10)

(tłumaczenie: Wincenty Myszor, Śląskie Studia Historyczno Teologiczne 35,1
(2002), s. 73-89)

(1,1). Nauka [zbawcy] i objawienie [tajemnic oraz] spraw ukrytych w milczeniu [tych właśnie], o których nauczał jego uczeń Jan (5). Stało się pewnego dnia, gdy przyszedł Jan, brat Jakuba - byli synami Zebedeusza - i wszedł do świątyni, że zbliżył do niego pewien faryzeusz o imieniu Arimanius i(10) rzekł do niego: „Gdzie jest twój nauczyciel, którego naśladujesz?” Odrzekł mu wtedy: „odszedł na to miejsce, z którego przyszedł” Rzekł mu faryzeusz: „Przez oszustwo wprowadził was w błąd ów Nazaraios (15) i napełnił wasze [uszy kłamstwami] i zamknął wasze [serca] i odwrócił je od przekazów [waszych ojców]”. Gdy ja, Jan, to usłyszałem, odwróciłem się od świątyni ku miejscu górzystemu i pustynnemu(20) i zasmuciłem się bardzo w moim sercu mówiąc: „dlaczego [zbawca został ustanowiony] i dlaczego [został wysłany na świat] przez swego ojca i kto jest jego ojcem który go [wysłał i w jaki sposób](25) istnieje tamten eon, do którego mamy pójść? I co powiedział [o nim, gdy nam mówił] „eon, do którego mamy iść, jest z rodzaju eonu [niezniszczalnego” i pouczył] nas o nim, jaki on jest(30). W chwili, gdy o tym pomyślałem, oto [niebiosy się otwały] i rozjaśniało światłością całe stworzenie, które jest poniżej nieba a świat się poruszył. (2,1) Przestraszyłem [się. I oto] zobaczyłem w światłości chłopca, który stanął przede mną, ale gdy mu się przyjrzałem, stał się jakby (człowiekiem) starym i zmienił [swoją] postać jeszcze raz stając się (5) sługą. Nie było ich wielu w mojej obecności, ale była [to postać] mająca wiele kształtów w światłości i podobieństw, które się objawiały jedna po drugiej. I oto osoba ta przybrała trzy postacie. Rzekł do mnie: „Janie(10), Janie, dlaczego się dziwisz i dlaczego się trwożysz, czyż jesteś obcy wobec takiej postaci? A więc, nie bądź małoduszny, to ja jestem z wami cały czas, to ja jestem ojcem, ja jestem matką i ja jestem (15) synem i ja jestem nieskalany i bez

zmazy`. Teraz zaś przyszedłem, aby cię pouczyć o tym, co jest` co było i co ma się` stać, abyś poznał rzeczy, które (jeszcze) nie są objawione` i rzeczy, które są (już) objawione, i abym cię pouczył o niezachwianym pokoleniu(20)doskonałego człowieka. Teraz` zaś podnieś swą twarz, abyś przyjął` rzeczy, o których cię dzisiaj pouczę` abyś je przekazał twoim braciom duchowym, tym, którzy są z niezachwianego pokolenia doskonałego (25) człowieka”. I pytałem więc, abym mógł to` poznać. I odrzekł mi:

„Monada jest` władzą, ponad którą nie ma nikogo`. [Ona to jest Bogiem] i ojcem` pełni, jest niezniszczalny, bo istnieje ponad (30) [pełnią, istniejąc] w niezniszczalności i jako światłość [czysta]. On jest tym` [którego nie może żadne oko]ogłądać` on jest duchem niewidzialnym, o którym nie można niczego` pomyśleć, jakby był Bogiem albo czymś podobnym. On jest bowiem czymś więcej niż Bogiem` nie ma nikogo ponad nim, ani nikogo, kto (3,1) byłby nad nim panem. [Bo nie istnieje] nic, co było by mu` podporządkowane, bo wszystko jest w nim` {IV,4,9-10: bo to on ustanowił siebie}` samego. [On jest wieczny] bo` nie potrzebuje niczego. On jest całkowitą doskonałością (5). Nie potrzebuje niczego, aby móc się udoskonalić, przeciwnie, jest zawsze doskonały` w światłości. Jest [nieograniczony]` bo nie ma nikogo,[kto byłby ponad nim], by go ograniczył. Jest niezgłębiony` [bo nie ma nikogo](10), kto byłby ponad nim, [by go zgłębił]`. Jest niezmierny, bo nie ma nikogo, [kto byłby ponad nim] by go zmierzył. Jest niewidzialny, bo nie ma kogoś`, kto by go widział. Jest wieczny, bo wiecznie [istnieje]`. Jest niewymowny (15), bo nie ma nikogo, kto by go zrozumiał i mówił [o nim]. Jest nienazwany, bo nie ma nikogo [kto by istniał ponad nim]` i kto by nadał mu imię. Jest światłością niezmienną, która jest czysta, [święta i nieskalana]. Jest nie do wypowiedzenia` bo jest [doskonały w] niezniszczalności (20). (On) nie istnieje w doskonałości, ani w` błogosławieństwie, ani w` bóstwie, bo jest czymś więcej.` Nie jest ani cielesny, ani bezcielesny`. Nie jest ani wielki, ani mały. [Nie istnieje (20)sposób, aby powiedzieć o nim, jak jest wielki? Albo, jakiego jest [rodzaju]?` bo nikt nie jest w stanie [go poznać]. Nie jest kimś wśród istniejących (bytów), lecz jest czymś` więcej, i to nie jakby wobec siebie był czymś więcej, ale jest tym, czym jest. Nie ma żadnego udziału w eonie, ani w (30) czasie. Ten bowiem, kto ma udział [w eonie]` został najpierw przygotowany. Nie został rozdzielony` w czasie, ponieważ nie otrzymał niczego` od kogoś

innego, bo otrzymałby to jako dar. Jednak nie odczuwa braku ten, który jest pierwszym` tak, żeby miał [coś] otrzymać.` On jest raczej tym, który z podziwem patrzy na siebie [samego] w (4,1) światłości. Jest [wielkiego] majestatu`. Ma nieskazitelną czystość` Jest wiecznością i daje wieczność. Jest życiem` i daje życie. Jest błogosławiony i daje(5)błogosławieństwo. Jest gnozą i daje` wiedzę. Jest dobry i obdarza dobrocią`. Jest miłosierny i obdarza miłosierdziem i zbawieniem.` Jest łaską i daje łaskę. Nie dlatego, że jej sam doznaje, ale ponieważ daje niezmiernie (10) i niepojęte światło. Jak mam mówić z tobą` o nim?

Jego` eon jest niezniszczalny. Trwa w spokoju i istnieje w milczeniu, odpoczywa, gdyż` zachowuje pierwszeństwo wobec pełni. To on jest głową wszystkich` eonów i to on daje im moc i obdarza (15) swą dobrocią. My sami bowiem nie znamy` rzeczy nie do wypowiedzenia i nie rozumiemy rzeczy`, które są niezmiernie, za wyjątkiem tego, który objawił się (występując) z niego, to jest z Ojca. On bowiem tylko nam` samym opowiedział. Bo on bowiem ogląda siebie (20) samego w jego świetle, które go` otacza, to jest w źródle wody żywej. I` on daje (je) wszystkim eonom i w każdej postaci przyjmuje jego obraz, gdy tylko widzi go` w źródle Ducha. To on chce jego (25) [świetlistej wody], to jest źródła czystej wody światłości, która go otacza. I` [jego Myśl (Ennoia)] dokonała się i ujawniła się`, to jest ta, która objawiła się przed nim w [blasku] jego światłości. I to jest (30) pierwsza [moc, która] wystąpiła na początku przed` Pełnią i [która pojawiła się w] jego myśli. Jest` to [Pronoia Pełni], jej światłość, która` [świeci w odbiciu jego] światłości, to moc` doskonała, która jest odbiciem niewidzialnego (35) dziewiczego Ducha, który jest doskonały.` [Jest pierwszą mocą], sławą Barbelo, doskonałą (5,1) chwałą wśród eonów, chwałą` objawienia. Ona oddała chwałę dziewiczemu` Duchowi, to ona była tą, która go wychwala, bo to dla niego` się objawiła. On jest pierwszą` myślą (5) jego obrazu. Ona zaś stała się łonem dla Pełni`, bo ona jest pierwsza` przed nimi wszystkimi. Stała się matko-ojcem (metropator), pierwszym` człowiekiem, duchem świętym, po trzykroć` męskim, po trzykroć` potężnym, trzykrotnie` nazwanym męsko-żeńskim i (10) wiecznym eonem wobec Niewidzialnego, i to` pierwszym, który wystąpił. Ona zaś – to jest Barbelo - prosiła` niewidzialnego, dziewiczego ducha, aby udzielił jej pierwszej gnozy`. I Duch się zgodził. A gdy się zgodził (15) wystąpiła

pierwsza Gnoza (prognosis) i stanęła razem z Pronoia; ta zaś pochodziła z Myśli niewidzialnego i dziewiczego Ducha. Wychwalała go (i) jego doskonałą moc, (czyli) Barbelo, bo przecież (20) dla niej powstała. I ponownie prosiła, aby dał jej [niezniszczalność] i zgodził się. A gdy się zgodził, [objawiła się] niezniszczalność stanęła razem z Myślą i pierwszą Gnozą. Wysławiała (25) Niewidzialnego i Barbelo, dla której powstały. Barbelo prosiła, aby dano jej życie wieczne. Niewidzialny Duch zgodził się. I gdy się zgodził wystąpiło Życie (30) wieczne i stanęło (razem z innymi). Wychwalali Niewidzialnego Ducha i Barbelo, bo dla niej powstały. Ta zaś prosiła ponownie by udzielono jej Prawdy. I Niewidzialny Duch się zgodził. {IV,8,24-24: I się zgodził}. Gdy się zgodził, wystąpiła Prawda (30) Stanęły razem i wychwalały niewidzialnego (6,1), znakomitego Ducha i jego Barbelo, dla której powstały. I jest piątka eonów Ojca, która jest pierwszym człowiekiem, obrazem niewidzialnego Ducha (5). I to jest Pronoia – to znaczy Barbelo – Myśl, to jest pierwsza Gnoza i Niezniszczalność, Życie wieczne i (5) Prawda. To jest męsko-żeńskie Piątka eonów, która jest dziesiątką eonów, a ta jest (10) Ojcem. (Ojciec) spojrział na Barbelo w światłości nieskalanej, która otacza niewidzialnego Ducha i jego blask a ona poczęła z niego. Spłodził (w ten sposób) płomień światła w światłości, w światłości na kształt błogosławieństwa, ale nie jest on równy (15) jego wielkości. Jest on jedynym dzieckiem matki-ojca, które wystąpiło. Jest jedynym potomkiem, jedynym dzieckiem ojca, czystą światłością. Ucieszył się niewidzialny i dziewiczy duch (20) ze światła, które powstało, które [wystąpiło] dzięki pierwszej mocy jego Pronoia, to jest przez Barbelo. Namaścił go (t. j. potomka) swoją dobrocią, aż stał się doskonały, tak że nie miał żadnego braku (25) w odniesieniu dobroci, bo namaścił go dobrocią niewidzialnego Ducha. I przystąpił do niego i wylał ją zaraz na niego. I gdy tylko otrzymał ją od Ducha, zaczął oddawać chwałę Duchowi świętemu(30) i doskonałej Pronoia, dzięki której się objawił. Poprosił, aby dano mu współtowarzysza, którym jest Rozum i (niewidzialny Duch)¹ zgodził się na to (z radością)².(35) A gdy niewidzialny Duch zgodził się (7,1) Rozum objawił się, stanął razem z dobrocią oddając chwałę Barbelo.

1 Według III,9,11.

2 Według IV,10,14.

Wszyscy ci powstałi w milczeniu. Rozum jednak postanowił (5) dzięki Słowu niewidzialnego Ducha stworzyć dzieło i stała się jego wola dziełem i co objawiło się razem z Umysłem i światłem, które go wychwalało. Słowo nastąpiło za Wolą (10). Bo to z powodu Słowa stworzył wszystko Chrystus, boski Zrodzony z siebie (Autogenes). Życie wieczne razem z Wolą i Umysłem razem z pierwszą Gnozą ustawili się i chwalili niewidzialnego Ducha i Barbelo (15), bo to z jej powodu powstałi. Duch święty udoskonił boskiego Autogenesa, swego syna razem z Barbelo, aby mógł stanąć obok wielkiego, niewidzialnego, dziewiczego Ducha bożego (20) Autogenesa, Chrystusa, którego (Duch) wychwalał potężnym głosem. Objawił się dzięki Pronoia. Zaś niewidzialny i dziewiczy Duch ustanowił bożego Autogenesa na czele Pełni (25). Podporządkował mu całą moc i prawdę, która jest w nim aby mógł rozpoznać Pełnię, on, który został nazwany imieniem, które jest ponad wszelkie imię. Imię to bowiem będzie wypowiedziane dla tych (30), którzy są go godni. Bo ze światłości, która jest Chrystusem i z niezniszczalności przez dar Ducha czterech {IV,12,5 wielkich} dawców światła bożego Autogenesa (to nastąpi?). Wyczekiwał więc, aby móc stanąć (8,1) przy nim. Są więc trzy: Wola, Myśl i Życie. Cztery zaś są moce: Rozum, Łaska, Czucie i Mądrość. Łaska należy do (5) Eonu-Dawców światła (o imieniu) Armozel, który jest pierwszym aniołem. Są jednak trzy inne eony razem z tym eonem: Łaska, Prawda i Postać. Czwartym Dawcą światła jest Oriael, który został ustanowiony (10) nad drugim eonem. Z nim są trzy dalsze eony: Myślenie (Epinoia), Czucie i Pamięć. Trzecim Dawcą światła jest Davaithai. Został ustanowiony nad trzecim eonem (15). Są z nim trzy dalsze eony: Rozumienie, Miłość i Idea. Czwarty eon został ustanowiony nad czwartym Dawcą światła, Eleleth. Z nim są także trzy dalsze eony: Doskonałość (20), Pokój i Mądrość. Są to cztery dawcy światła, którzy stanęli przy boskim Autogenesie są także dwanaście eonów, które stanęły przy Synu Potężnego Autogenesa, Chrystusie, dzięki Woli i przez Dar niewidzialnego (25) Ducha. Dwanaście eonów należy do Syna, do Autogenesa, zaś Pełnia została umocniona według Woli świętego Ducha przez Autogenesa. Z pierwotnej Gnozy doskonałego Umysłu (30) przez objawienie Woli niewidzialnego Ducha i Woli Autogenesa (powstał) doskonały Człowiek, pierwsze Objawienie i Prawda. To on jest tym, którego dziewiczy Duch nazwał Piger Adamas (35) i

którego ustanowił nad (9,1) pierwszym eonem, z wielkim Autogenesem, Chrystusem, obok pierwszego Dawcy światła Armozela. Z nim są też jego moce. A Niewidzialny dał mu duchową (5) niezwykłą moc. On zaś mówił i oddawał cześć i wychwalał niewidzialnego Ducha mówiąc: Z twego powodu powstała Pełnia i ku tobie się Pełnia zwróci. Za zaś będę cię błogosławił i wychwalał (10) Autogenesa i trzy eony: Ojca, Matkę i Syna, doskonałą Moc. Ustanowił swego syna, Setha nad drugim eonem, obok drugiego Dawcy światła Oriaela. A w trzecim eonie zostało (15) ustanowione potomstwo Setha, nad trzecim Dawcą światła, Daveithai. Także dusze świętych zostały tam ustanowione. W czwartym eonie ustanowiono dusze tych, którzy nie poznali (20) Pełni (pleroma) i ustanowiony tych, którzy się (odpowiednio) szybko nie nawrócili, ale na jakiś czas trwali (w zatwardziałości) i dopiero później się nawrócili. Znaleźli się obok czwartego Dawcy światła, Eleleth. I takie to są stworzenia, które wychwalają niewidzialnego Ducha.

(25) Mądrość (Sophia) Myślenia (Epinoia), ponieważ jest także eonem, myślała w swoim myśleniu razem myślą niewidzialnego Ducha i pierwszej Gnozy (prognosis). Postanowiła objawić rodzaj obrazu siebie, jednak bez zgody Ducha (30) – bo na to się nie zgodził, i bez jej partnera oraz bez jego zastanowienia. Strona jej męskiej osobowości nie zgodziła się (na to), nie znalazła swego partnera. Pomyślała więc bez zgody Ducha (35) i wiedzy swego partnera i wyprowadziła (ów obraz). (10,1) Z powodu nie pokonanej mocy, która jest w niej, jej myśl nie pozostała bezczynna i objawił się z niej jej twór niedoskonały, był bowiem różny od jej postaci (5), bo stworzyła go bez (udziału) swego współtowarzysza. Był to twór niepodobny do wyglądu swej matki, miał inną postać. Gdy spojrzała na swą wolę (która się urzeczywistniła, jej twór) odmienił swój wygląd na podobieństwo smoka o głowie lwa. Jego oczy (10) były jak ogień, rzucające błyskawicami, wysyłały światłość. Odrzuciła go daleko od siebie, z dala od tych miejsc, aby nikt z nieśmiertelnych nie mógł go oglądać, bo stworzyła go w braku gnozy. Otoczyła go (15) świetlistym obłokiem, ustawiła tron w środku obłoku, aby nikt nie mógł go widzieć, poza Duchem świętym, którego nazywa się „matką żyjących”. Nazwała go też jego imieniem Jaldabaoth. Ten (20) to jest pierwszym archontem. To on otrzymał od swej matki wielką moc i oddalił się od niej. Przebywał zaś z dala od miejsc, na których został

stworzony. Umocnił się i stworzył sobie inne eony (25) z płomieni świetlistego ognia, który(jeszcze) istnieje teraz. Był zdumiewający w swoim obłędzie, jaki się w nim znalazł. I stworzył sobie ` moce: Pierwszą jest ta, której imię` Athoth, nazywa się ją pokoleniem (30) [żniwiarzy sierpem]. Drugą jest Harmas` która jest [oko] pożądania, trzecią` jest Kalila-Umbri, czwartą jest Jabel, piątą jest Adonaiu, którego nazywa` się także Sabaoth, szóstą jest Kain (35), którego pokolenie` ludzi nazywa „słońcem”, siódmą mocą jest Abel`, ósmą Abrisene, dziewiątą Jobel. (11,1) Dziesiątą mocą jest Armupiel, jedenastą` jest Melcheir-Adonein, dwunastą jest Belias, on jest tym, który jest nad głębią` otchłani. Ustanowił siedmiu królów (5) odpowiednio (do liczby) firmamentów niebieskich, nad siedmioma niebiosami i pięciu nad głębokością otchłani`, aby panowali. Rozdzielił wśród nich `swój ogień, ale nie wysłał im` mocy światła, którą otrzymał od swojej matki (10). Jest ona bowiem nie mającą wiedzy ciemnością. Światło zaś` gdy się miesza z ciemnością, sprawia`, że ciemność świeci. Gdy zaś` ciemność mieszała się ze` światłem, sprawiła, że światło stało się ciemne. Nie pojawiło się wtedy ani światło ani ciemność, a światłość stała się (15)zamglona. Archont zaś, który jest chory, ma` trzy imiona. Pierwszy imieniem jest Jaldabaoth`, drugim Saklas, trzecim zaś` Samael. Jest obłądny` w swoim niewiedzy, która w nim jest. Bo powiedział (20), „Ja jestem Bogiem, i nie ma innego Boga` poza mną” (por. Iz 45,5). Był w stanie niewiedzy co do swojej mocy` (oraz) miejsca, skąd przybył. Archonci` stworzyli sobie siedem mocy, a` moce stworzyły sobie sześciu aniołów (25), dla każdego, aż powstało trzysta sześćdziesiąt pięć aniołów`. Te zaś są według nazw ciała: pierwszym jest Athoth i ma` twarz owcy, drugim jest Eloaiu` i ma twarz osła, trzecim` jest Astaphaios i ma [twarz hieny], czwartym (3)) jest Jao i ma twarz [smoka] o siedmiu` głowach, piąty jest Sabaoth` i ma twarz smoka, szósty jest Adonin`, i ma twarz małpy, siódmy jest Abbede` i ma twarz ognia, który świeci i jest do (35) siódemka tygodnia. Jaldabaoth miał jednak mnóstwo (12,1) postaci (prosoyon), tkwi` wśród nich wszystkich, w takim stopniu, że jest w stanie wejść do jakiegokolwiek twarzy wśród` nich wszystkich, według swej woli pozostając` jednocześnie pośrodku serefinów. Podzielił (5) wśród nich swój ogień, dlatego` stał się ich władcą. Z powodu mocy` chwały ma światłość` swej matki. Dlatego nazwał siebie` samego „Bogiem”. Nie był jednak posłuszny wobec (10)

miejsca, z którego przyszedł. Złączył się z potęgami, które przy nim były, z siedmioma mocami, (według) swojego myślenia. I według tego, co powiedział, stało się. I nadał imię każdej mocy z osobna. Rozpoczął (15) od najwyższego. Pierwszą jest Dobroć (chrestos), przy pierwszej (mocy) Athoth. Drugą jest Opatrzność (pronoia) przy drugiej (mocy) Elolaio. Trzecią jest Bóstwo, przy trzeciej (mocy) Astrophaio. Czwartą jest (20) Panowanie, przy czwartej (mocy) Jao. Piątą jest Królestwo przy piątej (mocy) Sabaoth. Szóstą jest Pożądanie, przy szóstej (mocy) Adonein. Siódmą jest Mądrość przy siódmej (mocy) (25) Sabbateon. (Moce) te mają firmament odpowiednio do nieba eonu. Zostały nazwane według wspaniałości tych, które są w niebie dla zniszczenia samych mocy. Imiona, które zostały im dane przez Archigenetora (30) same zawierały już moc. Imiona zaś, które zostały im nadane według wspaniałości tych, którzy są w niebie, stały się dla nich zamieszczeniem i odebraniem ich mocy. Dlatego miały dwa imiona. Każdą rzecz uporządkował {IV 20,11-12}. Następnie, gdy wszystko stworzył, [uporządkował] według wzoru pierwszych (35) eonów, które powstały, aby mógł je stworzyć (13,1) według wzoru niezniszczalności. Ale nie dlatego, że widział niezniszczalność, ale dlatego, że moc, która w nim była, a którą przyjął od swej matki, wytworzyła w nim podobieństwo (5) (owego wyższego) porządku. Gdy zobaczył stworzenie, które otaczało go i mnóstwo aniołów wokół niego, którzy wywodzili się z niego, rzekł do nich: „Ja tylko jestem Bogiem zazdrosnym i nie ma innego boga prócz mnie”. Ale gdy to (10) ogłosił, wskazał aniołom, którzy są przy nim, że istnieje inny Bóg. Bo gdyby nie było innego, to wobec kogo miałby być zazdrosny?

Matka zaczęła się poruszać tu i tam. Poznała błąd, gdy (15) blask jej światła się zmniejszył. Stała się ciemna, bo jej partner się z nią nie zgadzał. Ja jednak zapytałem: „Panie (co znaczy), poruszała się tu i tam”. Uśmiechnął się i rzekł: „Nie myśl, jak to powiedział (20) Mojżesz, „ponad wodami”. Nie, ale gdy zobaczyła zło, które stało się, kradzież, którą dokonał jej syn, żałowała. A gdy spadła na nią niewiedza, w ciemności (25) braku poznania, zaczęła się wstydzic. IV,21,13-14: Nie miała odwagi] wrócić, w ruchu (takim) poruszała się tu i tam. I ruch ten odbywał się tu i tam. Samolubny (Authades) wziął moc od swej matki (ale) był nieświadomy tego, bo myślał, że nie istnieje tam żadna inna (moc) poza tą (30) siłą jego matki. A gdy

zobaczył mnóstwo` aniołów, które stworzył, wyniósł się` ponad nich. Gdy matka` poznała, że zasłona ciemności` nie była doskonała, poznała również, że (35) jej partner nie zgadzał się z nią. I żałowała (14,1) (swego błędu) w wielkim płaczu. Cała Pełnia (Pleroma) usłyszała` jej modlitwę żalu (metanoia)` i (wszyscy) wzniesli dziękczynienie` za nią, przed` niewidzialnego dziewiczego (5) Ducha. {IV,22,5-7: I (Duch) się zgodził. A gdy niewidzialny Duch się zgodził] wylał na nią ducha świętego` (pochodzącego) z całej Pełni (Pleroma)`. Bo jej partner nie przyszedł do niej` (sam od siebie), ale przyszedł do niej przez Pełnię (pleroma), po to, aby móc naprawić jej brak. Zabraną ją do góry (10), ale nie do jej własnego eonu`, ale do nieba jej syna`, aby pozostała w Dziewiątym aż do chwili, gdy naprawi swój brak`. I rozległ się głos z wysokości wyniosłych` eonów: „Istnieje człowiek (15) i syn człowieczy”. A pierwszy` archont, Jaldabaoth usłyszał to i sądził, że głos` ten pochodzi od jego matki`. I nie wiedział, skąd pochodzi. Zaś święty i doskonały Matko-Ojciec (Metropator) pouczył ich, także doskonała Pronoia`, obraz Niewidzialnego, ten, który jest Ojcem` wszystkiego, przez którego wszystko powstało`, pierwszy człowiek, bo w postaci(typos) ludzkiej(adreos) objawił się jego obraz.

Cały (25) eon pierwszego archonta zadrzał a podstawy otchłani poruszyły się. A przez` wody, te, które są nad` materią (hyle) zabłysła ta strona` przez objawienia jego odbicia, która (30) została ujawniona. Gdy zaś wszystkie moce` i pierwszy archont spojrzeli` ujrzeli całą część dolnej strony`, która błyszczała. Poprzez światło zaś zobaczyli` w wodzie postać odbicia. (15,1). I rzekł do mocy, który przy nim były` : „chodźcie, stwórzmy człowieka` na obraz (eikon) boży i nasze podobieństwo, aby` jego odbicie stało się dla nas światłością”(5). I stworzyli mocą` wzajemnych odpowiednich znaków, jakie były im dane. I każda` z mocy dały znak`, według postaci(typos) obrazu (eikon), jaką każdy zobaczył` w swej (postaci) psychicznej. Stworzył istotę (hypostasis)(10) według obrazu pierwszego, doskonałego` człowieka. I rzekli: „Nazwijmy go` Adamem, aby jego imię stało się` dla nas mocą światłości. I moce zaczęły` (stwarzać): Pierwsza, Dobroć (chrestos) stworzyła (15) duszę kości. Druga, Pronoia` stworzyła duszę nerwów. Trzecia`, Bóstwo, stworzyła duszę` ciała. Czwarta, Panowanie, stworzyła` duszę szpiku kostnego. Piąta, Królestwo (20) stworzyła duszę krwi. Szósta`, Żądza, stworzyła duszę` skóry. Siódma, Mądrość, stworzyła` duszę włosów. Mnóstwo aniołów przystąpiło do

niego (25). Przejęli od Mocy siedem form (hypostasis) duszy. Tym samym mogli stworzyć zgodność członków i zgodność ciała, oraz właściwe zestawienie poszczególnych członków. Pierwszy rozpoczął stwarzać (30) głowę. Eteraphaope-Abron stworzył jego głowę. Meniggestroeth stworzył mózg. Asterechmen (stworzył) prawo oko. Thaspomocham (stworzył) lewe oko. Jeronumos (stworzył) prawe ucho. Bissoum (stworzył) (35) lewe ucho. Akioreim (stworzył) nos. (16,1) Banen-Ephroum (stworzył) wargi. Amen (stworzył) zęby. Ibikan (stworzył) zęby trzonowe. Basiliademe (stworzył) gardło. Achcha (stworzył) podniebienie. Adaban (stworzył) ścięgno. Chaaman (stworzył) kręgosłup. (5) Dearcho (stworzył) szyję. Thebar (stworzył) {IV,25,4-5 prawy bark. N... (stworzył)} lewy bark. Mniarchon (stworzył) {IV,25,6-7 prawy łokieć ...e (stworzył)} lewy łokieć. Abitriom (stworzył) prawe przedramię. Euanthen (stworzył) lewe przedramię. Krys (stworzył) prawą rękę. Beluai (stworzył) lewą rękę. (10) Treneu (stworzył) palce prawej ręki. Balbel (stworzył) palce lewej ręki. Krime (stworzył) paznokcie u rąk. Astrops (stworzył) prawą pierś. Barroph (stworzył) lewą pierś. Baoum (stworzył) prawą pachę. Ararim (stworzył) lewą pachę. Arech (stworzył) (15) wnętrzności. Phthave (stworzył) pępek. Senaphim (stworzył) części miękkie powyżej pępka. Archethopi (stworzył) prawą stronę. Zabedo (stworzył) lewą stronę. Barias (stworzył) {IV 25,19-20 prawe biodro. Phnouth (stworzył)} lewe biodro. Abenlenarchei (stworzył) szpik. Chnoumeninorin (stworzył) kości. (20) Gesole (stworzył) żołądek. Agromauma (stworzył) serce. Bano (stworzył) płuca. Sostrapal (stworzył) wątrobę. Anesimalar (stworzył) śledzionę. Thopithro (stworzył) jelita. Biblo (stworzył) nerki. Roeror (stworzył) nerwy. Taphreo (stworzył) kręgosłup (25) ciała. Ipouspoboba (stworzył) żyły. Bineborin (stworzył) tętnice. Aatoimenpsepei, do nich należą duchy życia, które są we wszystkich członkach (melos). Entholleia (stworzył) całe ciało. Bedouk (stworzył) prawy pośladek (?). Arabeei (stworzył) lewy penis. (30) Eilo (stworzył) jądra. Sorma (stworzył) genitalia. Gorma-Kaiochlabar (stworzył) prawe udo. Nebrith (stworzył) lewe udo. Pserem (stworzył) nerki prawej strony. Asaklas (stworzył) nerki po lewej stronie. Ormaoth (stworzył) prawą nogę. (35) Ermenun (stworzył) lewą nogę. Knyx (stworzył) (17,1) prawą goleń. Tupelo (stworzył) lewą goleń. Achiel (stworzył) prawe kolano. Phneme (stworzył) lewe kolano. Phiouthrom (stworzył) prawą stopę.

Boabel(stworzył) jej palce. Trachoun(stworzył) (5) lewą stopę. Phikna(stworzył) jej palce. Miami (stworzył) paznokcie u stóp. Labernioum ... A tych zaś, którzy zostali ustanowieni nad tymi wszystkimi, jest siedem: Athoth, Armas, Kalila, Jabel {IV 26,19-20: Sabaoth, Kain, Abel}. Ci zaś, którzy w poszczególnych członkach (10) działają, są: głowa - Diolimodraza, kark - Jammeax,` prawy bark - Jakouib, lewy` bark - Ouerton, prawa ręka - `Oudidi, lewa - Arbao, palce prawej ręki` - Lampno, palce lewej ręki - (15) Leekaphar, prawa pierś - Barbar,` lewa pierś - Imae, klatka piersiowa - Pisandraptēs,` prawa pacha - Koade, lewa pacha` - Odeor, prawa strona - Asphixix, lewa` strona - Synogchouta, jama brzuszna - Arouph, (20) łono - Sabalo, prawe udo` - Chcharb, lewe udo - Chthaon,` wszystkie genitalia - Bathinoth, prawa` noga - Choux, lewa noga - Charcha,` prawa goleń - Aroer, lewa goleń (25) Toechtha, prawe` kolano - Aol, lewe kolano - Charaner, prawa` stopa - Bastan, jej palce - Archentechtha, lewa` stopa - Marephnouth, jej palce - Abrana. Siedem, panuje nad (30) tymi wszystkimi: Michael, Ouriel,` Asmenedas, Sphasatoel, Aarmouriam,` Richram, Amiorps. Ci, którzy mają nadzór nad zmysłami` to Archendekta. Ten zaś, który ma nadzór nad postrzeganiem` to Deitharbathas, ten, który ma nadzór nad wyobraźnią (35) Oummaa, zaś ten, który ma nadzór nad zgodnością (18,1) to Aachiaran. Ten, który ma nadzór nad ruchem` się to Riaramnacho. Źródło dla demonów,` które są w całym ciele, oznaczone jest w czterech (miejscach): ciepłocie`, zimnie, wilgoci (5) i suchości. Matką zaś wszystkich jest materia (hyle)`. Ten, który jest panem nad ciepłotą to Phloxopha, ten zaś, który jest panem nad zimnem to` Oroorrothos, ten, który jest panem nad tym co` jest suche, to Erichacho, zaś ten, który jest panem (10) nad wilgocią, to Athuro. Matka ich` wszystkich stoi pośrodku, to Onorthochras` gdyż tylko ona jest bez ograniczenia i jest zmieszana z` nimi wszystkimi. To ona jest w istocie materią, oni mają być przez nią karmieni. Cztery (15) demony przywódcze to : Ephememphi, który` należy do przyjemności(hedone), Joko, który należy do żądzy (epithymia),` Nentophni, który należy do smutku (lype), Blaomen,` który należy do lęku. Matką ich wszystkich jest Esthensis-Ouch-Epi-Ptoe. Z tych czterech (20) demonów powstały namiętności. Ze smutku - zazdrość, zawiść, cierpienie, zamęt, bezduszość,` nieczułość, niepokój, ból i inne` pozostałe. Z przyjemności zwykle (25) powstaje wiele złości i pusta pycha i inne

podobne do nich. Z żądy jest gniew, wściekłość i `oburzenie, gorzka namiętność (eros) i nienasycenie i temu podobne. (30) z lęku (wywodzi) się przerażenie, pochlebstwo, strach i wstyd. Wszystkie` są tego rodzaju, że są zarówno pożyteczne jak i złe`. Jednak Ennoia jest w swoim prawdziwym charakterze Anaro,` jest głową materialnej duszy (19,1), pozostając z 7 odczuciami, Ouch-Epi-Ptoe. ` Jest to liczba aniołów:` razem jest ich trzysta sześćdziesiąt pięć. Wszyscy` pracowali dla niego, każdy (5) członek po członku,, aż ciała (soma) psychiczne i` hyliczne zostały przez nich ukończone. Są jeszcze inni`, którzy nadzorują nad resztą` namiętności. Nie wymieniłem ich. Jeśli chcesz je poznać`, to opisano to w (10) w księdze Zoroastra.

Aniołowie i demony`, wszyscy pracowali` aż ciało(soma) psychiczne zostało utworzone.` Ale ich dzieło było całkowicie bezczynne` i niezdolne do ruchu przez dłuższy (15) czas. Gdy matka chciała odzyskać` moc, którą przekazała pierwszemu archontowi` poprosiła Matkoojca (metropator)` pełni, tego, który ma wielkie miłosierdzie. Ten wysłał` pięciu dawców światła stosownie do świętego postanowienia (20), na miejsce aniołów i pierwszego archonta. Ci poradzili mu, żeby mogli` wyprowadzić moc matki, i rzekli do` Jaltabaotha: „Tchnij w jego twarz` coś z twego ducha i jego ciało podniesie się (25)”. I tchnął` w jego oblicze swego ducha, którym była moc` jego matki. Nie wiedział o tym, bo egzystuje` w niewiedzy. Moc matki wyszła z (30) Jaltabaotha do psychicznego ciała`, które przygotowali według obrazu tego, który` istnieje od początku. Ciało to poruszyło się i otrzymało siłę i zaczęło świecić`. W tej samej chwili stały się zazdrosne (20,1) pozostałe moce, gdyż powstał on` dzięki nim wszystkim, a przekazały swą` moc człowiekowi. Jego umysł` był mocniejszy od (umysłu) tych, którzy go stworzyli(5), nawet bardziej niż (umysł) pierwszego archonta. Gdy (archonci) spostrzegli, że` (człowiek) świeci i myśli lepiej` od nich i że jest wolny od zła, wzięli` go i wrzucili na dół, w rejon dolnej strony` całej materii(hyle). Jednak błogosławiony Matkoojciec (metropator) (10), dobry i litościwy, zlitował się nad mocą` matki, która została wydobyta z pierwszego archonta` gdyż mogli uzyskać przewagę nad ciałem` psychicznym i zdolnym do doznań (aistheton).

I wysłał (15) przez swojego dobroczynnego` ducha i przez swoje wielkie miłosierdzie, do Adama wspomóżyciela, Epinoię światłości`, jedną z (tych istot), które z niego pochodzą, którą nazywa się ``Życie”

(Zoe). Jest ona pomocna dla całego stworzenia (20) troszcząc się o niego (t.j. Adama), wprowadzając go jego Pełni(pleroma), pouczając o zstąpieniu jego pokolenia i pouczając go o drodze wstępowania, drodze, po której zstąpił i (25). Epinoia światłości jest ukryta w Adamie, żeby archonci nie mogli (jej) rozpoznać, lecz żeby Epinoia była pomocna w naprawie błędu matki. Człowiek objawił się zatem z powodu osłony światłości (30), która w nim była. Jego myśl była wyższa od (myśli) tych, którzy go stworzyli.

Gdy spojrzeli (na niego), zobaczyli, że jego myśl była wyższa. I powzięli postanowienie z orszakiem archontów (archontike) i aniołów (aggelike) (35). Wzięli ogień, ziemię (21,1) i wodę i zmieszała je razem z czterema wiatrami ognia. Stopili je razem i spowodowali wielki niepokój. Doprowadzili go (t.j. Adama) do cienia (5) śmierci, aby mogli (go) ponownie stwarzać z ziemi, wody, ognia i ducha, który pochodzi od materii, a którym jest niewiedza ciemności i żądź(epithymia) i przeciwstawnego ducha. I to jest (10) otchłań (spelaion) ponownego formowania (anaplasia) ciała, do której bandyci zaciągnęli człowieka, to więzy zapomnienia. I ten człowiek stał się istotą podległą śmierci. Ten jest pierwszym, który zstąpił i pierwszym, który jest podzielony. Ale (15) Epinoia światła, która w nim była, była tą, która obudziła jego myślenie. A archonci wzięli go i umieścili go w raju (paradeisos) i rzekli mu: „Jedź” – to znaczy (jedź) stale, bo (20) i ich delikatność jest gorzka a ich piękność bezprawna. Ich delikatność jest oszustwem a ich drzewa są bezbożnością, ich owoc jest nieuleczalną trucizną, ich obietnica śmiercią. Drzewo ich (25) życia ustawili w środku raju. Ale ja was pouczę, co jest tajemnicą ich życia, jaki jest zamiar, jaki razem powzięli, jaki jest obraz ich ducha. (30) Jego korzeń jest gorzki, a jego gałęzie śmiertelne, jego cieniem jest nienawiść, kłamstwo jest w jego liściach, jego odrost jest namaszczaniem zła, a (35) żądza jest jego nasieniem, (które) wyrasta ku ciemności. Ci, którzy z niego kosztują (22,1) – to ich miejscem pobytu jest otchłań a ciemność miejscem ich spoczynku.

To drzewo, które zostało nazwane przez nich drzewem poznania dobra i (5) zła, a jest nim Epinoia światłości – to trwali w jego obecności, aby (Adam) nie spojrzął w kierunku Pełni(pleroma), aby nie poznał swojej nagości i się zawstydził. To ja jednak postawiłem (je) aby z niego jeść. (10) Rzekłem więc do Zbawiciela: „Panie, czy to nie waż był tym, który pouczył Adama aby jadł?” Zbawca uśmiechnął się

i rzekł: „Waż pouczył ich aby` jedli przy pomocy zła(kakia) `żądzy(epithymia) płodzenia(spora), aby w ten sposób (Adam) stał się dla niego (t.j.archonta lub węża) pożyteczny. Wiedział bowiem (t.j. pierwszy archont), że był mu nieposłuszny z powodu światła Epinoi`, która w nim (t.j. Adamie) jest, która czyni bardziej poprawnym jego` myślenie od (myślenia) pierwszego archonta. Chciał` wydobyć moc, która w nim była, a którą sam (20) mu przekazał. I sprowadził zapomnienie` na Adama”.

Rzekłem do Zbawiciela: „Czym jest` zapomnienie?” On odpowiedział: „Nie jest to tak, jak Mojżesz` napisał i jak słyszałeś. Napisał w` swej pierwszej księdze: „sprowadził na niego sen”. Raczej (20) (tak stało się) w jego doznaniu(aisthesis) (tj. zdawało mu się, że śpi). Bo powiedział przez` proroka: „Uczynię` ich serca ciężkimi, aby nie byli uważni i nie` widzieli” (por. Iz 6,10).Po to Epinoia światłości` ukryła się w nim (t.j.Adamie). Pierwszy archont (30) chciał ją wydobyć z jego boku. `Jednak Epinoia światłości jest nie do uchwycenia. `Gdy ścigała ją ciemność, to jej nie pochwyciła. `Wydobył jednak część jego mocy` z niego. I uczynił (z tego) jeszcze jeden twór(plasis), `w postaci kobiety, według obrazu Epinoii`, która się mu objawiła. Wziął więc (23,1) część, którą wydobył z mocy` człowieka, dla stworzenia kobiecości,` a nie jak to powiedział Mojżesz` „jego żebro”. I (Adam) zobaczył kobietę obok (5) siebie. W tej samej chwili wystąpiła Epinoia światłości. Odsłoniła` welon, który był na jego umyśle.` I (Adam) wytrzeźwiał od upojenia ciemności. Rozpoznał swoje podobieństwo i rzekł: (10) „To jest kość z moich kości i` ciało z mojego ciała” (por. Rdz 2,23). Dlatego` mężczyzna opuści swego ojca i` swoją matkę i przyłączy się do swej żony i` staną się obydwójce jednym ciałem (por. Rdz 2,24). Dlatego (15) jego towarzyszka zostaje mu wysłana` a on opuszcza swego ojca i swą matkę.³ (20) Nasza siostra` Sophia, jest tą, która zstąpiła w` niewinności, aby naprawić swój błąd.` Dlatego została nazwana „Życie” („Zoe”), to znaczy matka żyjących przez Pronoia(25) absolutnej władzy niebios i {IV,36,18-20[przez Epinoię, która się objawiła] jemu}. Przez nią` zakosztowali doskonałej gnozy (gnosis teleios). Ja` objawiłem się w postaci orła na` drzewie poznania, którym

3 W tekście powtórzenie: w. 17-20: „Dlatego` mężczyzna opuści swego ojca i` swoją matkę i przyłączy się do swej żony i` staną się obydwójce jednym ciałem. Dlatego jego towarzyszka zostaje mu wysłana` a on opuszcza swego ojca i swą matkę.

jest Epinoia` z Pronoii światłości (30) czystej, aby ich pouczyć i obudzić` z głębokiego snu. Byli` bowiem obydwój w stanie upadku i rozpoznali` swoją nagość. Epinoia objawiła się` im jako światłość i naprostowała ich myślenie (35). Gdy Jaldabaoth poznał, że się od niego oddalili,` przeklął swoją ziemię. Zabrał kobietę, gdy (24,1) przygotowywała się dla swojego męża. On (t.j. Jaldabaoth) był panem nad` nią, chociaż nie znał tajemnicy(mysterion)`jaka powstała za przyczyną świętego` postanowienia. Oni (t.j. Adam i Ewa) bali się robić mu wyrzuty. On zaś (5) pokazał swoim aniołom swój` brak wiedzy, jaki w nim istniał. `I wyrzucił ich z raju i` ubrał ich w czarną ciemność.

Pierwszy archont(protarchon)` zobaczył dziewicę(parthenos), która stała (10)razem z Adamem i (widział), że jak objawiła się w` niej Epinoia światłości życia.` On zaś, Jaldabaoth był pełen` niewiedzy. Gdy Pronoia` Pełni (to) zauważyła, wysłała niektórych, a ci wyrwali (15) „Życie” „Zoe” z Ewy. Pierwszy archont` splamił ją i splodził z nią` dwu synów, pierwszego i drugiego` Elohim i Jahve. Elohim miał twarz niedźwiedzia`, zaś Jahve twarz kota. Jeden był (20) sprawiedliwy, drugi zaś niesprawiedliwy. {IV,38,4-6:Jave był sprawiedliwy, zaś Elohim niesprawiedliwy}. Jave` ustanowił nad` ogniem i wiatrem zaś Elohim` ustanowił nad wodą i` ziemią. I nazwał ich imionami (25) Kain i Abel, gdy spostrzegł swoją` przebiegłość (panourgia). Aż do dzisiejszego dnia podtrzymuje to współzycie(synousia) pierwszy archont` i zasiewa pożądanie płodzenia` w tej, która należy do Adama. I wzbudza przez (3) współzycie(synousia) obrazy ciała` i prowadzi ją przez swego nieprzyjaznego` ducha(pneuma).Dwu archontów` ustanowił nad {IV 38,23 wielu} mocami, aby` panowali nad otchłania.

Gdy Adam rozpoznał (35) obraz swej własnej pierwszej gnozy(prognosis) zrodził obraz (25,1) Syna człowieczego. Nazwał go Sethem,` według sposobu rodzenia wśród eonów. Podobnie` matka zesłała znów swego ducha`, który jest w jej obrazie i (5) odbiciem(antytypos) tej, która jest w Pełni (pleroma). Ma ona` przygotowywać miejsce pobytu dla tych eonów, które zstąpią`. On (t.j. duch) dał im pić wodę zapomnienia` (przygotowaną) przez pierwszego archonta, żeby nie` poznali, skąd przybyli. I tak (10) staniało to pokolenie przez` jakieś czas, podczas gdy on pracował nad tym by,` gdy duch zstąpi ze` świętego eonu, on mógł się wznieść i` móc go

uleczyć z braku, aby (15) cała Pełni(pleroma) (znów) była święta i bez braku.

A ja powiedziałem do zbawiciela: „Panie, czy wszystkie dusze będą zbawione i będą doprowadzone do czystej światłości?” On odrzekł mi i powiedział: „Wielkie sprawy (20) podniosły się w twojej myśli, bo trudno je wyjaśnić innym, poza tymi, którzy pochodzą z pokolenia niezachwianego. Ci, na których zstąpi duch(pneuma) życia i będzie z nimi (jego)moc (25)zostaną zbawieni i zostaną doskonałymi. I staną się godni wielkości. I zostaną oczyszczeni w tamtym miejscu od wszelkiego zła i niepokojów złościwości. Nie będą o nic innego się troszczyć jak tylko (30)o samą niezniszczalność, zabiegając o nią na tym właśnie miejscu, bez gniewu lub żądy albo zazdrości czy pożądania, czy chciwości. Nie będą niczym innym zajęci poza samą substancją (hypostasis)(35)ciała, które noszą, podczas gdy spoglądają za tym czasem, w którym będą poszukiwani (26,1) przez tych, od których otrzymali (ciała?). Są więc godni życia nieprzemijającego i powołania. Bo znieśli wszystko i przetrzymali (5) wszystko, aby mogli udoskonalić dobro(agathon) {IV,40,18-19:walkę(athlon)} i odziedziczyć życie wieczne.”

Rzekłem do niego: „Panie, dusze tych, którzy tych rzeczy nie robią, tych, na których moc Ducha(pneuma) (10) życia zstępuje {IV 40,24-25 zostaną [odrzućeni]}?” On odpowiedział i odrzekł mi: „Jeśli Duch(pneuma) {IV 40,25-26 zstąpi na nich} zostaną w każdym przypadku(pante pantos) zbawieni i przejdą dalej. Moc(dynamis) bowiem zstąpi na każdego człowieka, gdyż bez niej i nikt nie może(15)powstać. Gdy jednak się już urodzili, wówczas jeśli Duch życia przyjdzie i jeśli siła przyjdzie i umocni daną duszę, to nikt nie może wprowadzić jej w błąd przez dzieła przewrotności(poneria) (20). Przeciwnie, ci, na których zstępuje duch przeciwstawienia, będą przez niego prowadzeni i pobłądzą”.

Ja zaś powiedziałem: „Panie, dusze tych (ludzi), gdy wyjdą już ze swego (25) ciała, dokąd pójda?”

On uśmiechnął się i powiedział mi: „Dusza, w której moc będzie silniejsza do pogardzanego ducha – ta bowiem jest mocna i przepędza przewrotność – dzięki (30) nawiedzeniu niezniszczalności będzie uratowana i wstąpi do odpoczynku(anapausis) eonów(aion)”.

Ja znów powiedziałem: „Panie, ci, którzy nie poznają, do kogo należą, gdzie znajdują się ich dusze(35)?”

I powiedział mi: „W nich pogardzany duch okazał się mocniejszy (27,1), gdy pobłądzili. On obciąża duszę i pociąga ją ku czynkom przewrotności i wrzuca ją w zapomnienie. A następnie, gdy (5) wyszła (z ciała), zostaje oddana mocom, tym, które powstały przez archonta. Te kępują ją więzami i wrzucają ją do więzienia i pozostają z nią aż się obudzi z zapomnienia i (10) otrzyma poznanie. Jeśli w ten sposób okazuje się doskonała, to jest uratowana”.

Ja zaś powiedziałem: „Panie, w jaki sposób dusza mogła się stać mniejsza i powrócić do natury swej matki albo do człowieka?”

Ucieszył się (15), gdy go o to zapytałem i powiedział mi: „Rzeczywiście jesteś błogosławiony, bo zrozumiałeś. Tamta dusza mogła być prowadzona tylko przez inną (duszę, przez taką), w której jest duch życia. Jest zbawiona dzięki (20) niemu. Nie zostanie ponownie wrzucona do innego ciała”.

Powiedziałem znów: „Panie, a ci, którzy poznali i (potem) odwrócili się, dokąd pójdą ich dusze?”

Wtedy odrzekł mi: „Na to miejsce (25), na które udają się aniołowie ubóstwa, zostaną i one dostarczone, na miejsce, gdzie nie ma już pokuty. I tam będą pilnowane na ten dzień, w którym biczuje się tych, którzy bluźnili przeciw Duchowi (pneuma) i (30) zostaną ukarani karą wieczną”.

Ja zaś rzekłem: „Panie, skąd przyszedł pogardzany duch (pneuma)?”

Na to odpowiedział mi: „Matkoojciec (metropator), który bogaty jest w miłosierdzie, Duch święty (35) w każdej postaci, który jest pełen litości i (28,1), który troszczy się o was, to Epinoia światłości Pronoia, on wzbudził nasienie pokolenia doskonałego i swoje myślenie oraz wieczną (5) światłość człowieka. Gdy pierwszy archont zauważył, że oni są wyżsi od niego na wysokości i że przewyższają go w myśleniu, postanowił opanować ich rozumowanie, przy czym nie widział, że przewyższają (10) go w myśleniu i że nie jest w stanie ich podporządkować. Podjął naradę ze swoimi potęgami i mocami, które były jego siłami i popełnili cudzołóstwo z Mądrością (Sophia) jeden po drugim i spłodzili gorzkie fatum (5) (Heimarmene), które jest ostatnim zmiennym węzłem. Jest ono (t.j. fatum) tego rodzaju, że zmienia się jedno po drugim. I jest uciążliwe a jednocześnie mocniejsze od tego, z którym związali się bogowie, aniołowie i demony (20) i wszystkie pokolenia aż do dnia dzisiejszego. Z tego

fatum (heimarmene) powstały wszelka bezbożność i niesprawiedliwość i bluźnierstwo i węzeł zapomnienia i niewiedza i wszelkie (25) uciążliwe rozkazy(paraggelia) z poważnymi grzechami i wielkim strachem. I tak całe stworzenie(ktisis) stało się ślepe, żeby nie rozpoznało Boga, który jest ponad wszystkim. A z powodu więzów zapomnienia (30) ich grzechy były ukryte. Bo byli uwięzieni miarami i chwilami i danymi momentami czasu(kairos) podczas gdy fatum (heimarmene) było panią nad wszystkim. I pożałował wszystkiego, co powstało przez niego. I znów postanowił sprowadzić potop (29,1) na stworzenie człowieka. Ale wielkość światła Pronoia powiedziała o tym Noemu. Ten zaś ogłosił całemu swemu potomstwu, to jest, tym, którzy byli synami ludzkimi. Ale (5) ci, którzy byli obcy wobec niego, nie posłuchali go. I nie jest tak, jak powiedział Mojżesz: „Ukryli się w arce” (por.Rdz 6,2), ale ukryli się w pewnym miejscu, nie tylko Noe, ale wielu innych ludzi (10) z pokolenia niezachwianego. Poszli do owego miejsca i ukryli się w świetlistym obłoku. (Noe) poznał jednak jego (t.j. archonta) autorytet była jednak z nim ta, która należy do światłości i która oświetliła ich ponieważ (15) on (t.j. archont) zaprowadził ciemność na całej ziemi. I narodził się (t.j. archont) razem ze swymi mocami. Wysłał swoich aniołów do córek ludzkich, aby wzięli niektóre z nich dla siebie i aby wzbudzili potomstwo (20) dla ich przyjemności. Z pierwszym razem im się nie powiodło. Gdy im się nie powiodło, zebrali się ponownie i powzięli razem pewien plan. Stworzyli pogardzanego ducha, podobnego do Ducha, który zstąpił z góry (25), aby w ten sposób przez niego zanieczyścić dusze. I aniołowie zmienili swój wygląd odpowiednio do wyglądom ich partnerek przy czym napełnili je duchem ciemności, który przewodniczył także ich zmieszaniu, także (ducha) przewrotności (poneria). (30) I sprowadzili złoto i srebro i podarki, miedź i żelazo i wszelkiego rodzaju sztuki. I doprowadzili ludzi, którzy poszli za nimi (30,1) do wielkich kłopotów, przy czym prowadzili ich przez błędy do wielu pomyłek. (Ludzie) zestarzelili się, choć nie było to konieczne. Umierali, chociaż nie poznali prawdy i chociaż nie poznali Boga prawdy. I w ten sposób (5) całe stworzenie zostało zniewolone na wieki, od założenia świata (katabole, kosmos) aż do dnia dzisiejszego. Brali sobie kobiety, rodzili dzieci w ciemności według obrazu ich ducha. I zamknęli swoje serca (10) i obciążyli siebie przez zatwardziałość pogardzanego ducha aż do obecnego czasu”.

A więc ja` – doskonała Pronoia pełni, zamieniłam się w moje pokolenie (sperma), bo ja byłam` pierwsza i kroczyłam na każdej drodze wędrówki (15) Ja jestem bogactwem światłości. Ja bowiem jestem myślą pełni(pleroma). I ja poszłam ku wielkości ciemności i` wytrzymałam, dotarłam aż do środka` więzienia. Fundamentu chaosu (20) zostały poruszone. To ja ukryłam się przed nimi z powodu` ich zła i nie rozpoznali mnie. Ponownie` powróciłam po raz drugi` i wędrowałam, wyszłam spośród tych, którzy należą do światła, bo to ja jestem, Myśl Pronoia. (25) Poszłam do środka ciemności i do` wnętrza otchłani. Chciałam moje zadanie (oikonomia)(wypełnić). A fundamentu chaosu zostały` poruszone, aby mogły upaść na tych, którzy` są w chaosie, aby ich zniszczyć.(30) I ponownie pobiegłam w górę do mojego korzenia` światłości, aby nie zostali zniszczeni przed końcem czasu.` I po raz trzeci poszłam. Ja jestem światłością, która istnieje w światłości. Ja jestem (35) myślą Pronoia, abym zeszła do środka ciemności i do wnętrza (31,1) otchłani. I napełniłam moje oblicze` w światłości wypełnienia ich eonu.` I poszłam do środka ich więzienia, a jest to więzienie ciała”.

„I (5) rzekłam: Ty, który słyszysz, powstań z twego snu` głębokiego”. (Powstał) I płakał i wylewał łzy. Gorzkie łzy obcierał` z siebie i powiedział: „Kim jest ten, który wzywa moje` imię? Skąd przyszła do mnie ta nadzieja (10), gdy ja tkwię w więzach więzienia” I rzekłam: „Ja jestem Pronoia czystego` światła. Ja jestem Myślą dziewiczego` ducha, który postawił cię na miejscu pełnym` czcigodnym. Powstań i przypomnij sobie (15), bo ty jesteś tym, który posłuchał, naśladowaj swój korzeń, a to ja jestem, Zmiłowanie. I wystrzegaj się` aniołów ubóstwa i demonów` chaosu i tych wszystkich, którzy cię zatrzymują (20) wystrzegaj się głębokiego` snu i wchodzenia za wewnętrzną` stronę otchłani. Ja go obudziłam i o opieczętowałam(sfragizein) światłością` wody w siedmiu pieczęciach, aby (25) śmierć nie miała mocy nad nim od tej chwili. I` oto wejść do doskonałego` eonu.

„Dopełniłem dla ciebie wszystkie sprawy`, jeśli chodzi o twoje słuchanie (dosł. twoje ucho). Powiedziałem` ci wszystko, abyś to spisał i przekazał` twoim współtowarzyszom ducha w sposób poufny`. Jest to bowiem tajemnica (mysterion) niechwiejącego się pokolenia”.

I Zbawca dał mu je, aby je mógł spisać i przekazać potajemnie.. A potem powiedział do niego: „Przeklęty jest każdy, kto wyda je za podarunek albo za jedzenie albo za picie, albo za szatę albo za jakąkolwiek inną rzecz”

(32,1) I tego rodzaju sprawy zostały mu przekazane w tajemnicy(mysterion). I natychmiast (zbawca) stał się w jego obecności niewidzialny. (Jan) zaś poszedł do swoich współuczniów i pouczył (5) ich, co mu zbawca powiedział. Jezus Chrystus. Amen.

Ewangelia Tomasza

(NHC II, p. 32, 10-51, 28)

(tłumaczenie: Albertyna Dembska i Wincenty Myszor)

32, 10 To są tajemne słowa, które Jezus żywy wypowiedział, a zapisał je Didymus Juda Tomasz.

1. rzekł : „Kto znajdzie znaczenie tych słów, nie zakosztuje śmierci.”

2. Rzekł Jezus : „Niech (15) ten, który szuka nie ustaje w poszukiwaniu, aż znajdzie. I gdy znajdzie Zadrzy, a jeśli zadrzy, będzie się dziwił i będzie panował nad Pełnią.”

3. Rzekł Jezus : Gdy (20) wasi przywódcy powiedzą wam: „Oto królestwo jest w niebie, wtedy ptaki niebieskie będą pierwsze przed wami. Jeśli powiedzą wam, że ono jest w morzu, wtedy ryby będą pierwsze przed wami (15) Ale królestwo jest tym, co jest w was i tym, co jest poza wami. Skoro poznacie samych siebie, wtedy będziecie poznani(33, 1) i będziecie wiedzieć, że jesteście synami Ojca żywego. Jeśli zaś nie poznacie siebie, wtedy istniejecie w nędzy i sami (5) jesteście nędzą.”

4. Rzekł Jezus: „Starzec w swych dniach nie będzie się wahał pytać małego siedmiodniowego chłopca o miejsce życia i będzie żył. Wielu pierwszych będzie ostatnimi (10) i staną się jednością”.

5. Rzekł Jezus: „Poznaj to, co jest przed twoim obliczem, a to, co ukryte przed tobą, wyjawia się tobie. Nie ma bowiem niczego ukrytego, co nie zostanie odkryte”.

6. Zapytali Go uczniowie Jego: (15) „Czy chcesz, abyśmy pościli '? W jaki sposób mamy się modlić, dawać jałmużnę i przestrzegać przepisów odnośnie jedzenia'?” Rzekł Jezus: „Nie kłamcie, nie czyńcie tego, czego nienawidzicie (20) wszystko jest jawne w obecności nieba. Nie ma bowiem niczego ukrytego, co nie zostanie odkryte, i niczego tajnego, co nie może być ujawnione.”

7. Rzekł Jezus: „Szczęśliwy lew, którego (25) zje człowiek i lew stanie się człowiekiem. Przeklęty człowiek, którego zje lew i człowiek stanie się lwem.”

8. I rzekł: „Człowiek jest podobny do rozumnego, (30) rybaka. Ten, gdy wrzucił swą sieć do morza, wyciągnął -ją z morza pełną małych ryb. Wśród nich znalazł rozumny rybak dużą, ładną rybę. Wyrzucił wszystkie małe ryby (34, 1) morza i bez trudu wybrał dużą rybę. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

9. Rzekł Jezus: „Oto wyszedł siewca, napełnił swą rękę, (5) rzucił kilka (ziaren) więc padło na drogę. przyleciały ptaki i zebrały je. Inne padły na skałę i nie wypuściły korzenia w głąb ziemi i nie wydały kłosów ku niebu. Inne padły między ciernie, (10) te przydusiły nasienie i robak je zjadł. A inne padły na ziemię dobrą. I wydała ona piękny Owoc ku niebu, przyniosła sześćdziesiąt miar i sto dwadzieścia miar.”

10. Rzekł Jezus: „Przyniosłem ogień na (15) świat i oto podtrzymuję go aż zapłonie.”

11. Rzekł Jezus: „Oto niebo przeminie i tamto, które jest nad nim przeminie i zmarli nie ożyją, a żywi nie będą umierać. W dniach, w których jedliście (20) coś śmiertelnego, uczynicie to żywym. Jeśli będziecie istnieć w światłości, co uczynicie ? W dniu, w którym jesteście jednym, staliście się dwoma Jeśli zaś staliście się dwoma, co uczynicie ?(25)

12. Spytali uczniowie Jezusa Wiemy że odejdziesz od nas, kto będzie naszym przełożonym ? Rzekł im Jezus: „Dokąd posłicie, pójdziecie do Jakuba Sprawiedliwego (30) Niebo i ziemia powstały z jego powodu”.

13. Rzekł Jezus uczniom swoim: „Porównajcie i powiedzcie mi, kogo przypominam ?” Rzekł mu Szymon Piotr: „Jesteś podobny do sprawiedliwego anioła” Powiedział mu (35, 1) Mateusz: „Jesteś podobny do człowieka, który miłuje wiedzę i jest rozumny”. Powiedział mu Tomasz: „Nauczycielu, moje usta nie ujmą zupełnie tego abym powiedział, do kogo -jesteś podobny”. Rzekł Jezus: (5) „Ja nie jestem twoim nauczycielem, ponieważ wypiełeś (i) napojełeś się ze źródła kipiącego, które ja odmierzyłem” I wziął go, odwrócił (i) powiedział mu trzy słowa. Gdy Tomasz zaś przyszedł do swoich przyjaciół, zapytali go: (10) ”Co ci Jezus powiedział ?” Rzekł im Tomasz: „Jeśli wam powiem jedno ze słów` które mi powiedział,

podniesiecie kamienie, aby rzucić we mnie, a ogień wyjdzie z kamieni aby was spalić”

14. Rzekł (15) im Jezus: „Jeśli pościcie, ` tworzycie sobie grzechy, a jeśli się modlicie, będziecie skazani`, jeśli dajecie jałmużnę, wyrządzacie` krzywdę swoim duchom, a jeśli wychodzicie` (20) do jakiegokolwiek prowincji, i jeśli` wędrujecie po wioskach, i jeśli przyjmują` was, to jedzcie, co przed wami położą`, uzdrawiajcie chorych, którzy są wśród nich.` Bowiem to, co, wejdzie do waszych (25) ust, nie zanieczyści was, ale to, co` wychodzi z waszych ust jest tym, co` was zanieczyści”

15. I rzekł Jezus: Jeśli` ujrzycie takiego, którego nie zrodziła` kobieta, padnijcie na (30) wasze twarze uczcijcie go - ten jest` waszym ojcem”.

16. Rzekł Jezus: „Ludzie może` myślą, że przyszedłem, aby przynieść` pokój na świat, ` a nie wiedzą, że przyszedłem, aby(35) przynieść rozdarcia na ziemię, ogień, miecz, ` walkę. Gdy bowiem pięciu będzie (36, 1)w domu, trzech powstanie przeciw` dwom, a dwu przeciw trzem. Ojciec` przeciw synowi, a syn przeciw ojcu`. I staną się wobec siebie samotnymi”. (5)

17. Rzekł Jezus: „Dam wam to`, czego oko nie widziało i czego ucho` nie słyszało i czego ręka nie` dotknęła i co, nie weszło do serca` człowieka.”

18. Rzekli uczniowie do Jezusa:(10) „Powiedz nam, w jaki sposób nastanie` nasz koniec?” Odrzekł Jezus: „Odkryliście już` początek, aby poszukiwać` końca: tam bowiem, gdzie jest początek` tam będzie i koniec. Błogosławiony` (15) kto stanie na początku, ` pozna koniec i nie zakosztuje` śmierci.”

19. Rzekł Jezus: „Błogosławiony` ten, który istniał, zanim się stał.` Gdy będziecie moimi uczniami (20) i będziecie słuchać słów moich, te kamienie` będą wam służyły. Pięć drzew` bowiem macie w raju.` Nie poruszają się latem ani zimą, ` a liście ich nie spadają. Kto (25) je pozna, ten nie zakosztuje śmierci.”

20. Rzekli uczniowie do Jezusa: „Powiedz` nam, do czego podobne jest królestwo niebieskie`?”` Rzekł im: „Podobne jest` do ziarna gorczycy, najmniejszego` (30) ze wszystkich nasion. Jeśli zaś spadnie` na ziemię, którą się uprawia, wydaje` w górę ogromną gałąź, aby stać się` osłonę dla ptaków niebieskich.”

21a. Rzekła Mariham do Jezusa: „Do kogo podobni są twoi uczniowie?” (35) Odrzekł: „Podobni są (37, 1) do małych dzieci przebywających na polu, które do nich nie należy. Jeśli przyjdą właściciele tego pola, powiedzą: Zostawcie nam nasze pole. Oni staną nadzy przed nimi (5) aby im je zostawili, aby dali im swe pole.

21b. Dlatego mówię wam: Jeśli pan domu wie, że przyjdzie złodziej, będzie czuwał, zanim on przyjdzie i nie pozwoli mu, aby podkopał się do wnętrza domu (10) i jego królestwa, aby zabrać jego rzeczy. Wy zaś czuwajcie od początku świata, opaszcie się razem, silnie w biodrach, aby rozbójnicy nie znaleźli drogi, aby wejść do was. Gdyż oni znajdą korzyść, (15) której wy oczekujecie. Niech wśród was zjawi się rozumny człowiek, aby, gdy owoc dojrzeje, przyszedł szybko i mając sierp w rękę, ścinał go. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.” (20)

22. Jezus zobaczył malców pijących mleko. Rzekł do swych uczniów: „Te maleństwa pijące mleko, podobne są do tych, co weszli do królestwa.” Spytali Go: „Jeśli staniemy się małymi wejdziemy do królestwa?” Odrzekł im Jezus: (25) „Wejdziecie, jeśli macie zwyczaj czynić dwa jednością i stronę wewnętrzną czynić tak, jak zewnętrzną a stronę zewnętrzną tak, jak wewnętrzną, stronę górną tak, jak stronę dolną i jeśli macie zwyczaj czynić to, co męskie i żeńskie jednością (30) aby to, co jest męskie, nie było męskim, a to, co żeńskie, nie było żeńskim, jeśli będziecie mieli zwyczaj czynić oczy jednym okiem, a jedną rękę dacie w miejsce ręki i nogę w miejsce nogi i obraz w miejsce obrazu (35) wtedy wejdziecie do królestwa.” (38, 1)

23. Rzekł Jezus: „Wybiorę was jednego z tysiąca i dwu z dziesięciu tysięcy i pozostaną jedną jednością”.

24. Rzekli Mu uczniowie Jego: „Poucz nas o miejscu, (5) w którym ty jesteś, ponieważ trzeba nam, abyśmy go szukali.” Rzekł im: „Kto ma uszy, niech słucha. Istnieje światłość w człowieku światłości i on oświeca świat cały. Gdy (10) nie oświeca, jest ciemność”.

25. Rzekł Jezus: „Kochaj swego brata, jak swą duszę, strzeż go jak źrenicę swego oka”.

26. Rzekł Jezus: „Widzisz drzazgę, która jest w oku twego brata zaś belki, która jest w twoim oku nie dostrzegasz. Jeśli (15) wyrzucisz belkę z twego oka, wtedy przejrzyś, aby wyrzucić drzazgę z oka twego brata”.

27. (Rzekł Jezus): „Jeśli nie będziecie pościć na świecie nie znajdziecie się przed królestwem. Jeśli nie uczynicie szabatu (20) szabatem, nie zobaczycie ojca”.

28. Rzekł Jezus: „Stanąłem w środku świata i objawiłem się im ciełe. Znalazłem ich wszystkich pijanych. Nie znalazłem nikogo wśród nich spragnionego, a dusza moja bolała (25) nad synami ludzkimi, gdyż są ślepi w swych sercach i nie przejrzą, że pustymi przyszli na świat i starają się wyjść z tego świata pustymi. Teraz jednak są pijani (30) Gdy odrzucą swoje wino, wtedy będą pokutować”.

29. Rzekł Jezus: „Jeśli ciało powstało z powodu ducha to cud. Jeśli duch dla ciała, to jest to cud cudów. Ale dziwię się temu:(39, 1) jak tak wielkie bogactwo zamieszkało w takiej nędzy”.

30. Rzekł Jezus: „W miejscu, w którym jest trzech bogów tam są bogowie. Miejsce, gdzie dwu lub jeden jest, ja (5) jestem z nim”.

31. Rzekł Jezus: „Nie prorok uznany w swej własnej wiosce, lekarz zwykle nie leczy tych, którzy go znają”.

32. Rzekł Jezus: „Miasto zbudowane na wysokiej górze jest umocnione. Nie może upaść (10) ani nie będzie mogło się ukryć”.

33. Rzekł Jezus: „To się słyszy jednym uchem i drugim uchem, głoś na waszych dachach. Nikt bowiem nie zapala lampy i nie stawia jej pod korcem zboża, ani nie stawia jej (15) w miejscu ukrytym, lecz stawia ją na świeczniku, aby każdy wchodzący i wychodzący widział światło”.

34. Rzekł Jezus: „Jeśli ślepiec prowadzi ślepego, zazwyczaj obaj wpadają (20) do dołu”.

35. Rzekł Jezus: „Niemożliwe, aby ktoś wszedł do domu siłacza, pochwyił go przemocą, jeśli wpierw nie zwiąże jego rąk. Wtedy wyróci jego dom”.

36. Rzekł Jezus: „Nie troszczcie się (25) od rana do wieczora i od wieczora do rana, co włożycie na siebie”.

37. Spytali Go uczniowie jego: „Którego dnia objawisz się nam i którego dnia ujrzymy ciebie ?” Odrzekł Jezus: „Jeśli (30) będziecie mieli zwyczaj, nie wstydzicie się ukazywać części, które godzi się zakrywać i będziecie brać szaty wasze i rzucać pod wasze stopy, jak małe dzieci i będziecie je deptać, wówczas ujrzycie (40, 1) syna żywego i nie będziecie się bać”.

38. Rzekł Jezus: „Wielokroć pragnęliście usłyszeć te słowa, które wam mówię i nie macie nikogo (5) od kogo byście je słuchali. Nadejdą dni, kiedy szukać mnie będziecie, a nie znajdziecie mnie”.

39. Rzekł Jezus: „Faryzeusze i uczeni w piśmie wzięli klucze poznania i ukryli je, nie weszli do środka (10) i nie pozwolili wejść tym, którzy chcieli. Wy zaś stańcie się przebiegłymi jak węże czystymi jak gołębice”.

40. Rzekł Jezus: „Krzew winny zasadzono poza Ojcem, a ponieważ (15) nie jest mocny, wyrwą go z korzeniami i zniszczą”.

41. Rzekł Jezus: „Temu, który coś ma w ręku dodadzą, a temu, który nic nie posiada i tę drobnostkę, którą ma, zabiorą”.

42. Rzekł Jezus: „Bądźcie tymi, którzy przechodzą mimo”. (20)

43. Rzekli Mu uczniowie Jego: „Kim jesteś, który nam to mówisz?” „W tym, co wam mówię nie znajdujecie, kim jestem? Lecz staliście się jak Żydzi - lubią drzewo, a nienawidzą jego (25) owocu i lubią owoc, a nienawidzą drzewa”.

44. Rzekł Jezus: „Temu, kto bluźni przeciw Ojcu, będzie wybaczone i temu, kto bluźni przeciw Synowi, będzie wybaczone. Temu zaś, kto bluźni przeciw Duchowi Świętemu (30) nie będzie wybaczone, ani na ziemi, ani w niebie”.

45. Rzekł Jezus: „Nie zbiera się winogron z cierni, ani nie zbiera się fig z ostu. nie dają one bowiem owocu. Dobry człowiek zwykle przynosi (41, 1) dobro ze swego skarbcza, zły człowiek zwykle przynosi zło ze skarbcza, który jest w jego sercu, i mówi zło, bowiem (5) z obfitości serca przynosi zło.”

46. Rzekł Jezus: „Od Adama aż do Jana Chrzciciela wśród zrodzonych z kobiet nie powstał wywyższony nad Jana Chrzciciela tak. aby jego oczy się nie łamały.(10) Powiedziałem jednak: ten z was, który stanie się maluczkiem, pozna królestwo i zostanie wywyższony nad Jana Chrzciciela”.

47. Rzekł Jezus: „Niemożliwe, aby człowiek dosiadał dwu koni, aby napinał dwa łuki, (15) niemożliwe żeby sługa służył dwom panom, jednego będzie szanował, drugiego będzie krzywdził. Człowiek zwykle nie pije starego wina i natychmiast nie pragnie pić wina młodego i zazwyczaj nie wlewa się młodego wina (20) do starego bukłaka, aby go nie zniszczyć i nie wlewa się wina starego do nowego

bukłaka, aby go nie zniszczyć. Nie przyszywa się starej łąty do nowej szaty, ponieważ powstanie rozdarcie”

48. Rzekł Jezus: „Jeśli dwaj zawrą pokój (25) między sobą w tym samym domu, powiedzą górze: posuń się. I ona się posunie”.

49. Rzekł Jezus: „Błogosławieni samotni i wybrani wy znajdziecie królestwo, ponieważ pochodząc (30) z niego, ponownie tam wejdziecie”.

50. Rzekł Jezus: „Jeśli pytają was: skąd jesteście? odpowiedzcie im: Przybyliśmy ze światłości, z miejsca, które jest światłością samą (35) z siebie, która powstała (42, 1) i objawiła się w swych obrazach”. Jeśli będą wam mówili: kim jesteście? odpowiedzcie: „Jesteśmy Jego synami i wybranymi Ojca żywego”. Jeśli zapytają was: (5) jaki jest znak waszego ojca w was? odpowiedzcie im: „To jest ruch i odpocznienie”

51. Spytali Go uczniowie Jego: „W którym dniu nastanie odpocznienie zmarłych i którego dnia nastanie (10) nowy świat?” Odrzekł im: „To, czego wyczekujecie, nadeszło, ale wy tego nie wiecie”.

52. Spytali Go uczniowie jego: „Dwudziestu czterech proroków nauczało w Izraelu (15) i wszyscy mówili o tobie”. Odrzekł im: „Pozostawiliście tego, który żyje wśród was, a mówiliście o zmarłych”.

53. Spytali Go uczniowie jego: „Obrzezanie jest pożyteczne czy nie?” Rzekł (20) im: „Gdyby było potrzebne, ojcowie płodziliby obrzezanych w ich matkach. Ale obrzezanie w Duchu znalazło prawdziwie pełny pożytek”.

54. Rzekł Jezus: „Błogosławieni ubodzy, wasze -jest królestwo niebieskie”.(25) 55. Rzekł Jezus: „Kto nie znienawidził swego ojca i swojej matki, nie będzie moim uczniem. I kto nie znienawidził swych braci i swe: siostry, nie dźwiga swego krzyża tak jak ja, nie będzie mnie godnym”.

56. Rzekł (30) Jezus: „Kto poznał świat znalazł trupa, a kto znalazł trupa świat nie jest go wart”.

57. Rzekł Jezus: „Królestwo Ojca podobne jest do człowieka, który ma dobre (35) ziarno. Nieprzyjaciel jego przyszedł nocą (43, 1) i wrzucił kąkol do dobrego ziarna. Człowiek nie pozwolił wyrwać kąkol i powiedział im: „Abyście przychodząc wyrwać kąkol (5) nie

wyrwali z nim pszenicy. W dniu` bowiem żniw, gdy ukaże się kąkol` zabierze się go (i) spali”.

58. Rzekł Jezus:` „Błogosławiony człowiek, który cierpiał, ` znalazł życie”.

59.Rzekł Jezus: „Przypatrzcie się temu, (10) który żyje, dopóki żyjecie, abyście nie umarli` a nie starajcie się go widzieć, nie mogąc się` mu przypatrzeć”.

60. Zobaczyli Samarytanina, niosącego` jagnię i idącego do Judei.` Rzekł do swych uczniów: „ten (15) z jagnięciem ?” Odrzekli mu: „Aby je` zabić i zjeść”. Rzekł im: „Jak długo` ono żyje, nie zje go, lecz jeśli je` zabije, stanie się trupem”. Powiedzieli mu:` „Inaczej tego nie może zrobić”. Rzekł im : (20) „Wy sami szukajcie dla siebie` miejsca dla odpoczynienia, ` abyście nie stali się trupem i nie` zjedzono was”.

61. Rzekł Jezus: „ Dwaj będą` spoczywać na łożu - jeden umrze(25) drugi będzie żył”. Rzekła Salome: „Ktoś ty, ` człowiecze ? Czyjs` ? Wszedłeś` na moje łożo i zjadłeś z mego stołu”.` Rzekł jej Jezus: „Ja jestem` tym, który powstał z równego sobie. Dano (30) mi to, co należy do mego Ojca”. „Jestem twoją` uczennicą”. „Dlatego mówię:` jeśli ktoś jest równy, wypełni się` światłością, jeśli się oddzieli` napełni się ciemnością”.

62. Rzekł Jezus: (35) „Tajemnice moje mówią godnym (44, 1) moich tajemnic. Co czyni twoja prawica` niech nie wie twoja lewica”.

63. Rzekł Jezus:` „Był człowiek zamożny, który miał` wiele majątności. Powiedział: „Będę używał (5) moich majątności, siał, żął`, sadił i napełniał swój skarbiec owocami`, abym nie cierpiał niedostatku”. O tym` właśnie myślał w swoim sercu. I jednej` nocy zmarł. Kto ma uszy (10) niech słucha ”.

64. Rzekł Jezus: „Pewien człowiek` miał gości i przygotował` wieczerzę, wysłał swego sługę aby` sprosił gości. Poszedł do` pierwszego i powiedział mu: „Pan mój zaprasza (15) ciebie”. Odrzekł: „Mam pieniądze` u kupców, oni przyjdą do mnie wieczorem`, pójdę, aby wydać im polecenia. Wymawiam się` od wieczerzy”. Poszedł do drugiego`, Powiedział mu: „Pan mój zaprasza ciebie”(20) Odrzekł mu: „Kupiłem dom i` proszą mnie na jeden dzień. Nie będę miał czasu”.` Poszedł do innego, powiedział mu: „Pan mój` zaprasza ciebie”. Odrzekł mu: „Mój przyjaciel` będzie się żenił, a ja będę wydawał ucztę, (25) nie będę mógł przyjść. Usprawiedliwiam się od

wieczery”.` Poszedł do innego, powiedział mu: „Pan mój` zaprasza ciebie”. Odpowiedział mu: „Kupiłem` wieś, jestem w drodze, aby odebrać czynsz, nie będę` mógł przyjść. Wymawiam się”. Sługa przyszedł, (30) powiedział swemu panu: „Ci, których zaprosiłeś na` wieczerzę wymówili się”. Rzekł pan do` swego sługi: „Wyjdź na drogi i tych` których znajdziesz prowadź, aby` wieczerzali. Kupcy i handlarze (35) nie wejdą do miejsca mego Ojca”(45, 1)

65. Rzekł Jezus: „Pewien szlachetny człowiek miał` winnicę i wynajął ją rolnikom, ` aby mu ją uprawiali i aby otrzymywał swój` owoc od nich. Wysłał swego sługę (5) aby rolnicy dali mu owoc` z winnicy. Oni pochwycili jego sługę` zbili go i o mało nie zabili`. Sługa wrócił i powiedział to swemu panu`. Rzekł pan: „Może nie poznałeś (10) ich”. Wysłał innego sługę. Rolnicy` winnicy zbili i drugiego. Wtedy pan wysłał` swego syna- Rzekł: „Może będą mieli` respekt dla mego syna.” Gdy rolnicy` dowiedzieli się, że jest on dziedzicem (15) winnicy, pochwycili go i zabili`. Kto ma uszy, niech słuca”.

66. Rzekł Jezus:` „Pokażcie mi kamień, który` odrzucili budujący. To jest kamień` węgielny”.

67. Rzekł Jezus: „Kto zna Pełnię (20) będąc pozbawionym siebie, cierpi z braku Pełni”.`

68. Rzekł Jezus: „Błogosławieni jesteście, jeśli` znienawidzą was i prześladują` was, bo nie znajdą żadnego miejsca tam, gdzie` was prześladowano”.

69. Rzekł (25) Jezus: „Błogosławieni, którzy znienawidzili` siebie w swych sercach. Oni są tymi, którzy` poznali Ojca w prawdzie`. Błogosławieni głodni, aby nasycili` żołądek tego, który pragnie”.

70. Rzekł Jezus:` (30) „Gdy pozwolicie powstać tamtemu, co jest w was, ` wtedy to, co macie, uratuje was. Jeśli` nie istnieje tamto, co jest w was, wtedy to, ` czego nie macie w sobie, uśmierci was”.`

71. Rzekł Jezus: „Zniszczę ten dom (35) i nikt go nie odbuduje”. (46, 1)

72. Rzekł jakiś człowiek do Niego: „Powiedz mym braciom` aby podzielili się ze mną dobrami mego ojca”.` Odrzekł mu: „O człowiecze, kto` mnie uczynił tym, który dzieli ?” Zwrócił się do (5) swych uczniów mówiąc im: „Czy` jestem tym, który dzieli ?”

73. Rzekł Jezus: „Oto obfite` żniwo, robotników zaś niewielu. Proście` więc pana, aby wysłał robotników` do żniwa”.

74. Rzekł: „Panie, wielu jest (10) wokół studni, a w studni nie ma nikogo”.

75. Rzekł Jezus: „Wielu stoi przed drzwiami, ale samotni wejdą na gody”.

76. Rzekł Jezus: „Królestwo Ojca podobne jest do kupca (15) posiadającego towary, który znalazł perłę. Ów kupiec był mądry: sprzedał towary i kupił sobie za nie samą perłę. Wy sami szukajcie (20) jego skarbcza, który nie ustaje, który trwa, miejsca, do którego mól nie wpadnie, aby pożreć, ani robak go nie niszczy.”

77. Rzekł Jezus: „Ja jestem światłością, która jest ponad wszystkim. Ja jestem Pełnią.(25) Pełnia wyszła ze mnie i Pełnia doszła do mnie. Rozłupcie drzewo, ja tam jestem. Podnieście kamień, a znajdziecie mnie tam.”

78. Rzekł Jezus: „Dlaczego wyszliście na pole ? Aby oglądać trzcinę (30) kołyszącą się na wietrze ? Aby oglądać człowieka ubranego w miękkie szaty ? Oto wasi królowie i wasi dostojnicy, (47, 1) ci ubrani w miękkie szaty. A oni nie będą mogli poznać prawdy.”

79. Rzekła Mu kobieta z tłumu: „Błogosławione łono, (5) które cię nosiło i piersi, które cię karmiły.” On odrzekł jej: „Błogosławieni ci, którzy usłyszeli Słowo Ojca i zachowali je w prawdzie. Nadejdą bowiem dni (10) gdy powiecie : „Błogosławione łono, które nie poczęło i piersi, które nie karmiły.”

80. Rzekł Jezus: „Kto poznał świat znalazł ciało. Kto znalazł zaś ciało, tego świat nie jest wart.”(15)

81. Rzekł Jezus: „Kto stał się bogatym niech rządzi, a kto ma siłę niech zaprzecza.”

82. Rzekł Jezus: „Kto jest blisko mnie, blisko jest ognia, a kto jest daleko ode mnie, daleko jest od królestwa.”

83. Rzekł Jezus: (20) „Obrazy ukazują się człowiekowi, a światłość, która jest w nich, ukryta jest w obrazie światłości Ojca. On ujawni się, a jej obraz ukryty jest w jego światłości.”

84. Rzekł Jezus: „Gdy (25) zobaczycie podobnego wam, zwykle się cieszyce. Jeśli jednak oglądacie wasze obrazy, które powstały przed wami, które nie umierają ani nic ukazują się, to jak wiele zniesiecie ?”

85. Rzekł Jezus: (30) „Choć Adam powstał z wielkiej siły i wielkiego bogactwa, jednak nie stał się godnym was, bo będąc godnym nie zakosztowałby śmierci.”

86. Rzekł Jezus: „Lisy (48, 1) mają swoje nory i ptaki mają swoje gniazda, Syn człowieczy zaś nie ma miejsca, aby skłonić głowę i odpocząć.”

87. Rzekł Jezus: „Nieszczęsne (5) jest ciało, które zależy od (innego) ciała i nieszczęsna dusza, która zależy od tych dwu.”

88. Rzekł Jezus: „Aniołowie i prorocy przyszli do was i dadzą wam to, co wasze. A (10) wy sami dacie im to, co jest w waszych rękach i powiecie sobie: „którego dnia przyjdą i wezmą to, co jest ich?”

89. Rzekł Jezus: „Dlaczego myjecie zewnętrzną stronę czary i nie rozumiecie, że (15) ten, który wykonał wewnątrz jest także twórcą strony zewnętrznej.”

90. Rzekł Jezus: „Przyjdźcie do mnie, dobre jest moje jarzmo i panowanie radosne, a znajdziecie odpocznienie (20) dla siebie.”

91. Rzekli mu: „Powiedz nam, kim jesteś, abyśmy uwierzyli w ciebie.” Odrzekł im: „Badacie oblicze nieba i ziemi, a tego przed wami nie poznaliście to jest stosowny moment (25) którego nie potraficie zbadać.”

92. Rzekł Jezus: „Szukajcie a znajdziecie, lecz to, o co pytaście w tych dniach, nie powiedziałem wam wtedy. Teraz chcę wam powiedzieć, a o to nie pytacie.”(30)

93. (Rzekł Jezus): Nie dawajcie świętości psom, aby nie rzuciły jej na gnojowisko. Nie rzucajcie pereł świniom, aby nie pozostawiły ich (...)

94. Rzekł Jezus: „Kto szuka, znajdzie, a kto puka, otworzą mu.”(35)

95. Rzekł Jezus: „Jeśli macie miedziaki (49, 1) nie dawajcie ich na lichwę, ale dawajcie temu, który wam ich nie odda.”

96. Rzekł Jezus: „Królestwo Ojca podobne jest do kobiety, która wzięła kwasu, wlała do (5) mąki i zrobiła z niego wielkie chleby. Kto ma uszy, nich słucha”

97. Rzekł Jezus: „Królestwo Ojca podobne jest do kobiety niosącej dzban pełen mąki. Gdy szła daleką (10) drogą, ucho dzbana oderwało się i mąka sypała się za nią na drogę. Nie wiedziała, ani nie poznała